

Sygnatura akt I C 2232/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Konin, dnia 23-05-2018 r.

Sąd Rejonowy w Koninie I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący:SSR Magdalena Bartłomiejczak

Protokolant:st.sekr.sąd. Teresa Konieczka

po rozpoznaniu w dniu 16-05-2018 r. w Koninie

na rozprawie

sprawy z powództwa P. S.

przeciwko P. W. (1)

o ochronę dóbr osobistych

1. oddała powództwo;

2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 737 zł (siedemset trzydzieści siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSR Magdalena Bartłomiejczak

Sygnatura akt I C 2232/17

UZASADNIENIE

Powód P. S. wniósł do Sądu pozew o ochronę dóbr osobistych. Wskazał, że pozwany P. W. (1) dokonał kradzieży należącego do powoda stołu warsztatowego z imadłem. Podniósł, że kradzież ta miała być wymierzona przeciwko niemu jako forma osobistej vendetty za obciążające pozwanego zeznania, które powód złożył w sprawie o rozdzielenie majątkową pomiędzy pozwanym a siostrą powoda E. W.. Zachowanie pozwanego spowodowało u powoda poczucie niepewności na własnej posesji, bezradności, strachu i bojaźni przed pozwanym. Zdaniem powoda pozwany z premedytacją dążył do naruszenia dóbr osobistych powoda takich jak cześć, nietykalność mieszkania, poczucie bezpieczeństwa. Przyznał, że pozwany zwrócił mu stół, jednakże do dnia dzisiejszego nie przeprosił powoda ani też nie zrekompensował mu kradzieży w inny sposób. Powód wniósł o zasądzenie kwoty 5.000 zł na cel społeczny – Centrum (...).

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Wyjaśnił, że w dniu 08.06.2015 r. przyjechał na posesję powoda w celu zabrania przyczepki, która stanowiła jego własność. Wskazał, że faktycznie zabrał przyczepkę a wraz z nią stół warsztatowy z imadłem, albowiem był przekonany, że stanowi on także jego własność. Zabranie stołu nie miało żadnego związku z faktem, iż powód był świadkiem w sprawie o ustanowienie rozdzielenia majątkowej małżonków W.. Dodał, że po złożeniu przez powoda zawiadomienia na Policji o popełnieniu przestępstwa, natychmiast zwrócił na posesję powoda przedmiotowy stół. Zarzucił, że w trakcie zwrotu rzeczy to powód zachowywał się arogancko i niegrzecznie. W ocenie pozwanego czas trwania, charakter i stopień nasilenia

ujemnych przeżyć powoda był znikomy. Podkreślił również, że sposób zabrania przyczepki i stołu warsztatowego z imadłem nie był w żaden sposób wyszukany ani dotkliwy dla powoda.

Pismem procesowym z dnia 14.12.2007 r. powód wskazał, że pomiędzy złożeniem przez powoda zeznań w sprawie o ustanowienie rozdzielności majątkowej a kradzieżą stołu warsztatowego z imadłem istnieje logiczny związek przyczynowo skutkowy. Powód zauważył, że pozwany wprawdzie zwrócił powodowi stół warsztatowy, ale zrobił to na polecenie funkcjonariuszy Policji. Według powoda pozwany działał w celu naruszenia jego dóbr osobistych.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny :

W dniu 08.06.2015 r. pozwany wraz ze swoim bratem S. W. (1) przyjechał pod nieobecność P. S. oraz jego domowników do jego miejsca zamieszkania, w celu odebrania swojej przyczepki samochodowej. Na miejscu pozwany podjął decyzję o zabraniu także stołu warsztatowego z imadłem, który uważał za swoją własność. W tym czasie powód przebywał w pracy. Po powrocie do domu powód zorientował się, iż na jego posesji brakuje stołu warsztatowego z imadłem. Niezwłocznie złożył zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa kradzieży. Funkcjonariusze Policji odnaleźli przedmiot kradzieży na terenie posesji S. W. (1). Na ich polecenie pozwany wraz ze swoim bratem w dniu 11 czerwca 2015 r. odwiózł stół warsztatowy z imadłem na posesję powoda. W trakcie zwrotu przedmiotu kradzieży powód i pozwany byli zdenerwowani, doszło do szarpaniny i wymiany zdań. Powód nagrywał zdarzenie przy użyciu telefonu komórkowego. Podczas zdarzenia powód wydawał polecenia pozwanemu i jego bratu, decydował, gdzie stół ma być odstawiony, popędzał pozwanego. W czasie kłótni nazwał pozwanego „śmieciem” i „gamoniem”.

Dowód : nagarnie – płyta CD k. 73, zeznania E. W. k. 55-56, zeznania S. W. (1) k. 91-91v., przesłuchanie powoda k. 91v.-92, przesłuchanie pozwanego k. 92v.-93

Pozwany P. W. (1) i E. W. (siostra powoda) są małżeństwem, ale pozostają w separacji faktycznej. Toczą się między nimi sprawy sądowe. Konflikt małżeński przeniósł się na relacje pozwanego z jego szwagrem P. S., od ok. sierpnia 2014 r. Między małżonkami W. toczy się postępowanie w sprawie o ustanowienie rozdzielności majątkowej, w której powód P. S. w maju 2015 r. występował w charakterze świadka.

Dowód : zeznania E. W. k. 55-56, zeznania S. W. (1) k. 91-91v., przesłuchanie powoda k. 91v.-92, przesłuchanie pozwanego k. 92v.-93

Wyrokiem z dnia 10.10.2016 r. w sprawie sygn. II K 307/15 Sąd Rejonowy w K.na mocy art. 17 § 1 pkt 3 kpk w zw. z art. 1 § 2 kk umorzył postępowanie przeciwko P. W. (1) o czyn z art. 217 § 1 kk popełniony w ten sposób, że w dniu 05.12.2014 r. w K. przy ulicy (...) naruszył nietykalność osobistą E. W. w ten sposób, iż złapał ją za rękę, przycisnął do wersalki i wyrwał z ręki należący do pozwanej telefon komórkowy.

Dowód : dokumenty w aktach sprawy sygn. II K 307/15

Wyrokiem z dnia 05.12.2016 r. w sprawie sygn. II K 843/15 Sąd Rejonowy w K.na mocy art. 66 § 1 i 2 kk i art. 67 § 1 kk warunkowo umorzył postępowanie karne wobec P. W. (2) o przestępstwo z art. 278 § 3 kk popełnionego w ten sposób, że w dniu 08.06.2015 r. w godzinach 07.00-15.25 w miejscowości W. gmina G., województwo (...) z terenu prywatnej posesji wykorzystując nieobecność domowników zabrał w celu przywłaszczenia stół warsztatowy metalowy z imadłem o wartości 600 zł, działając na szkodę P. S..

Dowód : dokumenty w aktach sprawy sygn. II K 843/15

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów zaoferowanych przez strony postępowania oraz znajdujących się w aktach spraw dołączonych sygn. II K 307/15 oraz sygn. II K 843/15. Dokumenty te nie budziły wątpliwości Sądu, nie były też kwestionowane przez żadną ze stron reprezentowaną przez profesjonalnych pełnomocników.

Okoliczności faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia sprawy Sąd ustalił także na podstawie zeznań świadków E. W. i S. W. (1). Sąd dał wiarę w całości zeznaniom w/w świadków, bowiem ich zeznania znalazły odzwierciedlenie w pozostałym zebranym materiale dowodowym stanowiącym podstawę dla rekonstrukcji stanu faktycznego sprawy, w tym również przesłuchania stron.

Stan faktyczny w przedmiotowej sprawie był w przeważającej części bezsporny. Pozwany kwestionował przede wszystkim twierdzenia powoda dotyczące motywów i pobudek działania pozwanego. Z tych względów Sąd oceniając dowód z przesłuchania stron w zakresie oceny charakteru zachowania P. W. (2), to jemu właśnie dał wiarę.

Sąd nie dał częściowo wiary zeznaniom P. S., albowiem w sposób wyolbrzymiony powód opisywał swoje odczucia podczas zwrotu przyczepki, co nie znalazło żadnego odzwierciedlenia w treści dokonanego przez niego nagrania. W pozostałym zakresie zeznania powoda były zbieżne z zebranym materiałem dowodowym.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Powód oparł żądanie na instytucji ochrony dóbr osobistych.

Zgodnie z art. 24 § 1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Z powyższej regulacji wynika, że przesłankami ochrony dóbr osobistych jest zagrożenie lub naruszenie tego dobra oraz bezprawność zagrożenia lub naruszenia. Okoliczność zagrożenia lub naruszenia konkretnego dobra osobistego winna udowodnić strona powodowa. Strona pozwana zaś, w ramach podjętej obrony, winna obalić domniemanie bezprawności zagrożenia lub naruszenia.

Na wstępie zaznaczyć należy, iż w zakresie zarzutu kradzieży stawianego pozwanemu w ślad za sądem procedującym w sprawie karnej sygn. II K 843/15 stwierdzić należy, że pozwany niewątpliwie dokonał zaboru stołu metalowego z imadłem, Sąd w tym zakresie związany był rozstrzygnięciem Sądu karnego na mocy art. 11 k.p.c.

Strony niniejszego postępowania w prezentowanych przez siebie twierdzeniach i zarzutach odnosiły się w sposób szczegółowy do przebiegu wydarzeń, które legły u podstaw wydania orzeczenia w postępowaniu karnym. Sąd nie mógł jednak rozstrzygać po raz kolejny o bezprawności podejmowanych przez strony niniejszego postępowania działań, albowiem zgodnie z brzmieniem art. 11 k.p.c. ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. Sąd cywilny związany jest tylko ustaleniami dotyczącymi popełnienia przestępstwa - a więc okolicznościami składającymi się na jego stan faktyczny, czyli osobą sprawcy, przedmiotem przestępstwa oraz czynem przypisanym oskarżonemu - które znajdują się w sentencji wyroku. Oznacza to, że sąd - rozpoznając sprawę cywilną - musi przyjąć, że skazany popełnił przestępstwo przypisane mu wyrokiem karnym (wyrok SN z 14 kwietnia 1977 r., IV PR 63/77, LEX nr 7928). Zatem w postępowaniu cywilnym strona nie może bronić się zarzutem, że nie popełniła przestępstwa, za które wcześniej została skazana prawomocnym wyrokiem wydanym w postępowaniu karnym. Związanie dotyczy ustalonych w sentencji wyroku znamion przestępstwa, a także okoliczności jego popełnienia, dotyczących czasu, miejsca, poczytalności sprawcy itp. Wszelkie inne ustalenia prawomocnego, skazującego wyroku karnego, wykraczające poza elementy stanu faktycznego przestępstwa, nie mają mocy wiążącej dla sądu cywilnego, nawet jeśli są zawarte w sentencji wyroku. Nie są wiążące okoliczności powołane w uzasadnieniu wyroku. Nie można też traktować uzasadnienia wyroku karnego czy jego fragmentów jako dokumentu ze wszystkimi skutkami procesowymi, jakie kodeks postępowania cywilnego wiąże z dokumentami urzędowymi - art. 244 i 252. Sąd cywilny może więc czynić własne ustalenia w zakresie okoliczności, które nie dotyczą popełnienia przestępstwa, mimo że pozostają w związku z przestępstwem. Ustalenia te mogą różnić

się od tych, których dokonał sąd karny (wyrok SN z 17 czerwca 2005 r., III CK 642/04, LEX nr 177207, oraz wyrok SN z 06 marca 1974 r., II CR 46/74, OSP 1975, z. 3, poz. 63).

W świetle całokształtu okoliczności sprawy należało uznać, że powód nie udowodnił, że po stronie pozwanego nastąpiło takie zachowanie, które naruszałoby, bądź zagrażałoby dobrom osobistym powoda.

Podkreślić należy, iż strony są w konflikcie. Z przeprowadzonych dowodów wynika, iż w sytuacji narastającego konfliktu małżeńskiego pomiędzy pozwanym i E. W., powód opowiada się po stronie swojej siostry. Pozwany, wykorzystując nieobecność powoda, udał się do miejsca jego zamieszkania i zabrał swoją przyczepkę samochodową. Na miejscu zdarzenia podjął decyzję o zabranii także stołu warsztatowego z imadłem. Nie wnikając w kwestię samego statusu prawnego stołu warsztatowego z imadłem, który był przedmiotem oceny sądu w procesie karnym, pośród motywów prezentowanych przez pozwanego w jego zachowaniu, dostrzec należy nie tyle co chęć wymierzenia powodowi „osobistej wendetty”, co chęć uregulowania sytuacji faktycznej poszczególnych przedmiotów pozostających w posiadaniu członków rodziny stron. Sądowi z urzędu wiadomym jest, iż pomiędzy małżonkami W. toczy się postępowanie w sprawie o ustanowienie rozdzielnosci majątkowej. Jak wynika z dalszych ustaleń Sądu, powód po sprzedaży gospodarstwa, w trakcie budowy nowego domu w W., przechowywał na terenie posesji brata pozwanego S. W. (2) część swoich rzeczy, w tym stół warsztatowy z imadłem. Z kolei pozwany posiadał klucz od budynku gospodarczego należącego do powoda, umiejscowionego na terenie jego posesji. Po zaistnieniu konfliktu pomiędzy małżonkami W., który przeniósł się na stosunki stron, czyniąc ich wzajemne relacje również konfliktowymi, sytuacja faktyczna w zakresie poszczególnych przedmiotów należących do małżonków W. stała się nader utrudniona i skomplikowana. W ocenie Sądu pozwany, który przyjechał na posesję powoda w celu zabrania swojej przyczepki, na miejscu zareagował spontanicznie, bez zastanowienia, pozostając w chwili zaboru stołu warsztatowego z imadłem w błędnym przekonaniu, iż rzecz ta stanowi jego własność.

W ocenie Sądu brak jest dowodu, że działanie pozwanego było formą osobistej zemsty na powodzie, za to, iż w sprawie o ustanowienie rozdzielnosci majątkowej małżonków W. złożył zeznania obciążające pozwanego. Wprawdzie pomiędzy oboma zdarzeniami istnieje niewielki wpływ czasu (powód złożył zeznania w maju 2015 r., pozwany dokonał kradzieży w dniu w czerwcu 2015 r.). To jednak zdaniem Sądu twierdzenie takie jest niczym nieuzasadnione, a odczucia powoda mają charakter czysto subiektywny. Jak zostało wskazane powyżej konflikt małżonków W. przeniósł się na osoby im najbliższe, które znalazły się w sytuacji dla nich niepewnej – również w zakresie statusu prawnego posiadanych przez siebie przedmiotów, więc pozwany pozostając w błędnym przekonaniu, że stół warsztatowy z imadłem stanowi jego własność, zabrał przedmiot z posesji powoda.

Dalej stwierdzić należy, że w trakcie zwrotu stołu warsztatowego z imadłem, zachowanie pozwanego nie naruszyło dóbr osobistych powoda. Podkreślić należy, iż zachowanie obu stron w trakcie zwrotu przedmiotu kradzieży, było dynamiczne i ekspresyjne i swoje źródło miało w trwającym blisko rok konflikcie, jak również we wzajemnej wrogości stron. W ocenie Sądu całokształt stosunków stron postępowania oraz fakt, że ich konflikt rozgrywał się pośród rodziny, na tle środowiska hermetycznego, prowadzi do wniosku, że zachowanie stron miało charakter kłótni, a nie jednostronnego bezprawnego ataku pozwanego na powoda, o czym w ocenie Sądu w sposób oczywisty świadczy zachowanie powoda na nagraniu zajścia. Po zapoznaniu się z nagraniem fragmentu zdarzenia podczas zwrotu stołu z imadłem na pewno nie można uznać, że powód był przestraszony, niepewny, bał się pozwanego, ponieważ to on prezentował wówczas postawę dominującą, narzucał swoją wolę pozwanemu i użył wobec niego słów obraźliwych. Nie może też być mowy o tym, że pozwany naruszył nietykalność mieszkania powoda, skoro swoją przyczepkę i stół powoda zabrał z posesji, która nie była jeszcze zamknięta bramą. Nadto było to działanie jednorazowe i powodowane innymi motywami niż chęć utrudnienia powodowi zamieszkiwania na jego posesji, bądź zastraszenia go.

W konsekwencji powyższego stwierdzić należy, że zebrany materiał dowodowy nie stanowił wystarczającej podstawy do wysnucia wniosku, iż zachowanie pozwanego naruszyło wskazane wyżej dobra osobiste powoda.

W tym miejscu dodać można, za ugruntowanym w doktrynie stanowiskiem Sądu Najwyższego, że ocena, czy nastąpiło naruszenie dobra, nie może być dokonana wedle indywidualnej wrażliwości osoby dotkniętej zachowaniem innej

osoby (wyrok SN z 05 kwietnia 2002, II CKN 953/00, LEX nr 55098). Podobne stanowisko co do interpretacji kryteriów naruszenia dobra osobistego sformułował Sąd Najwyższy w nieco późniejszym wyroku z 17 września 2004 (V CK 69/04, LEX nr 197661), którego teza brzmi następująco: "Decydujące znaczenie dla oceny zasadności twierdzenia o naruszeniu dobra osobistego ma nie tyle subiektywne odczucie osoby żądającej ochrony prawnej, ale to, jaką reakcję wywołuje w społeczeństwie to naruszenie". Stosowanie obiektywnego kryterium przy ocenie naruszenia dóbr osobistych po raz kolejny zostało potwierdzone w wyroku Sądu Najwyższego z 04 lutego 2005 (II CK 578/04, LEX nr 284073).

Wskazać w tym miejscu należy, iż ocena dobra osobistego, a w konsekwencji także jego naruszenia powinna być dokonana według kryteriów obiektywnych. Granice roszczeń służących ochronie dóbr osobistych wyznaczają nie subiektywne odczucia ze strony danego podmiotu, lecz ramy wytyczone przez obowiązujący porządek prawny. Natomiast ocena stopnia dolegliwości wynikającej z naruszenia dobra osobistego, doniosła dla ustalenia przesłanek zadośćuczynienia w postaci doznanej krzywdy i jej rozmiaru, ma z natury rzeczy charakter oceny in concreto. Przy tym nie każda sytuacja, kiedy dochodzi do naruszenia dóbr osobistych, uzasadnia udzielenie ochrony przez rekompensatę majątkową. Koniecznym jest wyważenie proporcji między chronionymi dobrami, jakie w danym przypadku pozostają w kolizji (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 20 lipca 2016, I ACa 241/16, LEX nr 2096170).

W konsekwencji powyższych rozważań, wobec uznania, że powód nie wykazał (nie udowodnił), by po stronie pozwanego wystąpiło zachowanie, które naruszyło, bądź zagroziło dobrom osobistym powoda, sąd, na podstawie art. 24 k.c. stosowanego a contrario, powództwo oddalił.

O kosztach procesu orzeczono w punkcie 2 sentencji na mocy art. 98 § 1 kpc, zasądając od powoda, który w całości przegrał sprawę na rzecz pozwanego kwotę tytułem zwrotu kosztów procesu. Na zasądzoną kwotę złożył się koszt wynagrodzenia pełnomocnika procesowego - 720 zł oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa - 17 zł. Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika ustalono na podstawie § 8 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

SSR Magdalena Bartłomiejczak